

POSTANOWIENIE

Dnia 5 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie J. M.

skazanego z art.148 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 września 2018 r.,

kasacji wniesionej przez Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego
na niekorzyść skazanego

od postanowienia Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II AKzw [...],

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w B.

z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt IV Kow [...],

1. oddala kasację;

**2. wydatkami postępowania kasacyjnego obciąża
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 września 2016 r., sygn. akt IV Kow [...], **J. M.** został warunkowo przedterminowo zwolniony z reszty odbywanej kary 25 lat pozbawienia wolności, orzeczonej za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k., wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w S. z dnia 29 grudnia 1998 r., sygn. akt II K [...], której koniec odbywania ustalono na 22 września 2022 r. Na podstawie art.

80 § 3 k.k. wyznaczono warunkowo zwolnionemu 10 - letni okres próby, wskazując na jego datę końcową – 15 września 2026 r., a także oddano J. M. pod dozór kuratora sądowego w okresie próby i nałożono na niego szereg innych obowiązków probacyjnych: informowanie kuratora o każdorazowej zmianie miejsca pobytu i przebiegu okresu próby, wykonywanie pracy zarobkowej, kontynuowanie terapii przeciwalkoholowej w formie spotkań „AA” i zachowywanie związanej z tym abstynencji od alkoholu oraz unikania kontaktu z osobami karanymi sądownie i nadużywającymi alkoholu.

Orzeczenie to zostało zaskarżone przez prokuratora, który we wniesionym zażaleniu podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, że skazany J.M., pomimo nieodbycia kary w całości, będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa, podczas gdy stopień demoralizacji skazanego, okoliczności popełnionego przestępstwa oraz prezentowana postawa po jego dokonaniu, przejawiająca się w umniejszaniu winy i negowaniu okoliczności czynu, za który został skazany, nie pozwalają na postawienie dodatkowej prognozy kryminologicznej. Na podstawie tak sformułowanego zarzutu prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i odmowę udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia J. M..

Sąd Apelacyjny w [...], postanowieniem z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II AKzw [...], utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od orzeczenia Sądu odwoławczego kasację wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, który podniósł zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść postanowienia naruszenia przepisów prawa procesowego, a mianowicie:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., polegającego na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny w [...] wszechstronnej kontroli odwoławczej i nienależytym rozważeniu i ustosunkowaniu się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich zarzutów podniesionych w zażaleniu oraz wspierającej je argumentacji, wskazującej na wadliwą, pozbawioną wszechstronności, kompletności i wnikliwości ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ustawowych przesłanek z art. 77 § 1 k.k., na podstawie której ustala się prognozę kryminologiczno-społeczną dotyczącą

skazanego, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a także zasad prawidłowego rozumowania i oparcie decyzji w przedmiocie warunkowego przedterminowego zwolnienia J. M. jedynie na podstawie zachowania się skazanego w czasie odbywania przez niego kary pozbawienia wolności, która to ocena dokonana została nadto na podstawie wybiórczej oceny dowodów, z pominięciem szeregu istotnych okoliczności wynikających z opinii wychowawców oraz projektów ocen okresowych, oraz bez właściwego wzięcia pod uwagę przesłanek ustawowych w postaci postawy, właściwości i warunków osobistych sprawcy, wynikających z okoliczności popełnionego przez niego przestępstwa, uprzedniej karalności i korzystania w przeszłości z warunkowego przedterminowego zwolnienia, w następstwie czego doszło do utrzymania w mocy niezasadnego, bo wydanego na podstawie dowolnej oceny dowodów i przy błędnym przyjęciu istnienia po stronie J. M. pozytywnej prognozy społeczno-kryminologicznej, postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 września 2016 r. o jego warunkowym przedterminowym zwolnieniu z odbycia reszty kary;

2. art. 433 § 1 k.p.k., polegającego na utrzymaniu w mocy rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, wydanego z naruszeniem przepisu art. 80 § 3 k.k., które polegało na nieprawidłowym określeniu końcowego okresu próby, tj. 15 września 2026 r., w sytuacji gdy okres próby określony tym przepisem powinien zakończyć się po upływie 10 lat od daty uprawomocnienia się postanowienia i zwolnienia skazanego z jednostki penitencjarnej, tj. w dniu 25.10.2026 r., co wymagało podjęcia przez Sąd Apelacyjny czynności z urzędu, w toku kontroli odwoławczej zainicjowanej ze strony oskarżyciela publicznego i weryfikacji zaskarżonego orzeczenia poza granicami środka odwoławczego, wniesionego na niekorzyść skazanego.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna.

W orzecznictwie dotyczącym standardów kontroli odwoławczej, wypracowanych na gruncie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., wskazuje się

powszechnie, że poziom szczegółowości i obszerności rozważań Sądu drugiej instancji uzależniony jest od treści środka odwoławczego oraz jakości wywodów zaprezentowanych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu *meriti* (zob. *m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., III KK 5/17, Prok. i Pr.-wkł. 2017/9/18, KZS 2017/10/34; Prok. i Pr.-wkł. 2017/9/18, KZS 2017/10/34; z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV KK 107/17; z dnia 4 stycznia 2017 r., III KK 368/16, LEX nr 2202486, KZS 2017/4/14, Prok. i Pr.-wkł. 2017/3/16*).

Przenosząc powyższe stanowisko na grunt realiów procesowych niniejszej sprawy należy zauważyć, że wobec stosunkowo szczegółowej treści uzasadnienia Sądu *a quo*, lakoniczność i ogólnikowość argumentacji przedstawionej w zażaleniu prokuratora miarkowała potrzebę drobiazgowej kontroli odwoławczej. Należy też zaznaczyć, że zastosowaniu instytucji, o której mowa w art. 77 § 1 k.k. towarzyszy szeroki zakres swobodnej oceny sądu, której podważenie wymaga wykazania przez odwołującego się istotnych błędów logicznych lub ocennych. Dopiero w wypadku ich nierozważenia lub wadliwego rozpoznania możliwe jest skutecznie kwestionowanie prawidłowości kontroli instancyjnej w świetle art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 457 § 3 k.p.k. Z tego względu, wobec ogólnikowej treści zażalenia prokuratora oraz stosunkowo wnikliwego uzasadnienia Sądu *ad quem*, argumentacja przedstawiona przez Ministra Sprawiedliwości-Prokuratora Generalnego jawi się jako polemika z oceną przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego, dokonaną przez Sąd *meriti*, nie zaś jako rozumowanie podważające jakość kontroli instancyjnej.

Jedynymi konkretnymi argumentami wskazanymi w zażaleniu prokuratora był stosunek skazanego do dokonanego czynu oraz waga i charakter przypisanej mu zbrodni. Do tego pierwszego zagadnienia odniósł się Sąd odwoławczy na s. 4 postanowienia, akcentując zmianę opisu czynu w zakresie strony podmiotowej przypisanego J. M. zabójstwa, tj. ustalenie działania z zamiarem ewentualnym, nie zaś bezpośrednim, a także wskazując na przysługujące osobie skazanej prawo do obrony również na etapie postępowania wykonawczego, co sprawia, że może on nie przyznawać się do popełnienia przypisanego mu czynu. Jeśli zaś chodzi o samo przestępstwo i *modus operandi* skazanego, to Sąd rozważył ich doniosłość, wypowiadając się na ten temat w początkowej części swych rozważań, na s. 2-3

uzasadnienia, zasadnie wskazując, że na etapie badania przesłanek warunkowego przedterminowego zwolnienia, po odbyciu przez J. M. znacznej części kary, okoliczności czynu nie mogą mieć decydującego znaczenia. Pogląd ten koresponduje ze stanowiskiem wyrażonym w judykaturze, zgodnie z którym sąd penitencjarny, decydując o warunkowym przedterminowym zwolnieniu, powinien kierować się względami prognostycznymi co do osoby skazanego, określonymi w art. 77 § 1 k.k., a nie dyrektywami wymiaru kary (*zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2017 r., I KZP 2/17, OSNKW 2017/6/32, KZS 2017/6/8, LEX nr 2275714, Prok.i Pr.-wkł. 2017/6/4, Biul.SN 2017/6/18, KSAG 2017/3/139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2017 r., V KK 82/17, LEX nr 2319706*).

Jeśli chodzi o drugi zarzut, to rzeczywiście, zgodnie z art. 80 § 3 k.k., w razie warunkowego zwolnienia z kary 25 lat pozbawienia wolności lub dożywotniego pozbawienia wolności okres próby wynosi 10 lat. Z kolei według art. 154 § 1 k.k.w. w zw. z art. 162 § 2 zd. II k.k.w., postanowienie o warunkowym przedterminowym zwolnieniu staje się wykonalne z chwilą uprawomocnienia i to od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia należy liczyć 10-letni okres próby (*zob. Kodeks karny. Komentarz, red. V. Konarska - Wrzosek, Warszawa 2016, teza 1 do art. 80*). Niewątpliwie zatem Sąd pierwszej instancji wadliwie określił koniec okresu próby, wskazując dzień 15 września 2026 r., skoro sam wydał postanowienie 21 września 2016 r., zaś postanowienie Sądu odwoławczego zostało wydane 25 października 2016 r. Tyle tylko, że uchybienie to nie zostało podniesione w zwykłym środku odwoławczym, zaś Sąd odwoławczy nie tylko nie miał podstaw, by dokonać korekty tego rozstrzygnięcia, ale związany był również zakazem *reformationis in peius* wynikającym z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. O ile bowiem faktycznie zażalenie prokuratora na postanowienie Sądu Okręgowego zostało wniesione na niekorzyść skazanego oraz zaskarżono to postanowienie w całości, to jednak nie wolno było wydać w instancji odwoławczej orzeczenia na niekorzyść skazanego w zakresie uchybienia, którego nie podniesiono w środku odwoławczym. Wprawdzie w niektórych sytuacjach ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów, ale takim przepisem w omawianej sprawie nie mógł być art. 440 k.p.k. (w przedmiotowej kasacji nie

wskazano zresztą na uchybienie temuż przepisowi przez Sąd Apelacyjny), skoro pozwala on – niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów – na zmianę zaskarżonego orzeczenia w instancji odwoławczej, ale tylko na korzyść oskarżonego (skazanego), natomiast uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w sytuacji określonej w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k., która w przedmiotowej sprawie nie zaistniała – nie zachodziły okoliczności wskazane w art. 439 § 1 k.p.k. lub art. 454 k.p.k., ani też nie zachodziła „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”.

Za taką podstawę, wbrew temu, co podnosi skarżący nie może również zostać uznany art. 447 § 1 k.p.k., zgodnie z którym apelację co do winy uważa się za zwróconą przeciwko całości wyroku. Wprawdzie do tego przepisu odsyła art. 433 § 1 k.p.k., określający granice rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy, jednak nie oznacza to, że art. 447 § 1 k.p.k. ma zastosowanie w postępowaniu zażaleniowym. Z treści art. 433 § 1 k.p.k. wynika zasada, zgodnie z którą, jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu, sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w sytuacjach, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Odwołanie do art. 447 § 1 k.p.k. pełni tu inną rolę – rozszerza konsekwencje zaskarżenia rozstrzygnięcia o winie, co następuje wyłącznie w trybie apelacji i które – co oczywiste – w niniejszej sprawie nie zapadło. Należy też pamiętać, że konsekwencje wynikające z tego przepisu znajdują zastosowanie jedynie w wypadku uwzględnienia podniesionego zarzutu. Tymczasem skarżący zdaje się upatrywać funkcji art. 447 § 1 k.p.k. jako podstawy wyjścia poza podniesione zarzuty, co nie znajduje potwierdzenia w treści tego przepisu. Niewątpliwie bowiem rozszerzenie granic zaskarżenia na podstawie art. 447 § 1–3 k.p.k. dotyczy wyłącznie kontroli odwoławczej zainicjowanej wniesieniem apelacji (zob. *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, red. D. Świecki, teza 13 do art. 447 k.p.k. oraz teza 8 do art. 433 k.p.k.*).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

